

Stanisław Janikowski

III Ogólnopolski Rajd Górski Adwokatów w Góry Stołowe w dniach od 19 do 22 września 1985 r.

Palestra 30/1(337), 78-79

1986

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

W dalszym ciągu plenarnego posiedzenia odbywanego w drugim dniu obrad przedstawiciele grup obradujących poprzedniego dnia w sekcjach złożyli krótkie informacje o treści prowadzonej wymiany poglądów w sekcjach.

Sprawozdania sekcyjne otworzyły dyskusję generalną nad rolą i znaczeniem kodeksu postępowania administracyjnego w działalności organów administracji państwowej. Dyskusję, w której wystąpili liczni pracownicy nauki (Malinowski, Janowicz, Sobczak, Leoński, Jastrzębski) oraz członkowie Naczelnego Sądu Administracyjnego (Zieliński, Świątkiewicz), charakteryzował szeroki przekrój poruszanych zagadnień, co wzbogaciło dorobek konferencji.

Podniósł ten rys w słowie końcowym wicemin. Zygmunt Rybicki podkreślając, że przebieg konferencji wskazuje na ogromny pożytek jej zorganizowania oraz że dała ona ponadto szereg impulsów do dalszego usprawnienia działalności kadr administracyjnych.

Zaproszenie na konferencję wiceprezesa NRA adw. J. Biejata i przedstawiciela Redakcji „Palestry” w osobie niżej podpisanego było zapewne motywowane potrzebą silniejszego zainteresowania członków adwokatury obowiązującą procedurą administracyjną i przeniesieniem dorobku konferencji na łamy „Palestry”.

adw. Stefan Mizera

2.

III Ogólnopolski Rajd Górski Adwokatów w Góry Stołowe w dniach od 19 do 22 września 1985 r.

Okręgowa Rada Adwokacka we Wrocławiu zorganizowała III Ogólnopolski Rajd Górski Adwokatów w Góry Stołowe (Sudety Środkowe).

Rajd rozpoczął się w Kudowie. Wzięło w nim udział 34 uczestników. Najwięcej osób przybyło z Izby adwokackich z Kielc, Łodzi i Wrocławia. Przybyły także koleżanki i koledzy z Warszawy, Poznania, Kłodzka, Szczecina, Olsztyna, Myśliborza i Bydgoszczy.

Po przenocowaniu w Kudowie, następnego dnia rano uczestnicy rajdu zwiedzili uzdrowisko i przeszli przez park zdrojowy. potem znaleźli się w Kudowie-Czeremnej, zwiedzili kaplicę czaszek, znajdującą się przy kościele z XVIII wieku, której wystrój tworzą czaszki i kości ofiar wojen śląskich i epidemii. Przed wejściem na górski szlak prowadzący z Czeremnej do Błędnym Skał zatrzymano się na chwilę, by zobaczyć ruchomą szopkę, znajdującą się w drewnianym domu, przedstawiającą kilkanaście modeli budynków śląskich, wśród których przesuwają się 250 figurek poruszanych za pomocą urządzenia elektrycznego. Szopka ta wykonana została przez rzeźbiarza-amatora Franciszka Stiepana w ciągu ok. 20 lat. Następnie uczestnicy rajdu poszli górskim szlakiem do Błędnym Skał (850 m n.p.m.); odległe procesy wietrzenia (w erze kenozoicznej) doprowadziły do wyrzeźbienia niezwyklego labiryntu, urozmaiconego licznymi szczelinami i zaułkami. Jeszcze w kilka lat po II wojnie światowej Błędne Skały nazywały się Dzikimi Jamami lub Wilczymi Dołami. W roku 1957 dla ochrony tego terenu utworzono rezerwat o pow. 21,14 ha.

Po przejściu Błędnym Skał rajd skierował się do Schroniska PTTK „Pasterka” we wsi o tej samej nazwie, wsi powstałej w XVI wieku, u podnóża Szczelińca, w centrum Gór Stołowych. Do schroniska uczestnicy rajdu dotarli w godzinach popołudniowych. Po spożyciu obiadu czas wolny do kolacji niektórzy uczestnicy rajdu wykorzystali na spacer w regionie otaczającym schronisko.

Następnego dnia uczestnicy rajdu przeszli szosą przez wieś Pasterka, a potem weszli na szlak prowadzący na Szczeliniec Wielki, najwyższy szczyt w Górach Stołowych (919 m n.p.m.). W roku 1957 teren ten objęto ochroną rezerwatową, obejmującą 50,25 ha. Na szczyt Szczelińca od strony Karłowa (którędy rajd schodził) prowadzi 665 stopni. Po zwiedzeniu rozległego masywu skalnego Szczelińca Wielkiego (i zatrzymaniu się chwilę na platformie widokowej) uczestnicy rajdu zeszli inną stroną do Karłowa, gdzie w restauracji „Pod Mamutem” przygotowano obiad. Po obiedzie wszyscy poszli ok. 1 km szosą w kierunku Kudowy, później weszli na szlak prowadzący na wierzchołek „Ptak” (Ptasia Skała), z którego zejście inną stroną prowadziło do tej samej szosy, w pobliżu innego szlaku, ze strony przeciwnej, prowadzącej na wierzchołek „Narożnik”. Przed zaczęciem tej części trasy uczestnicy podzielili się na dwie grupy: jedna wybrała krótszą drogę do Białych Skał i z powrotem przez Karłów do Schroniska „Pasterka”, druga zaś przeszła dłuższą trasę przez wierzchołek „Narożnik”, Skały Puchacza i Białe Skały, potem drogą leśną do szosy prowadzącej do Karłowa i w końcu czarnym szlakiem do Schroniska „Pasterka”. Była to trasa dość długa, ale niezbyt trudna, bardzo urozmaicona i malownicza.

Trzeci dzień rajdu (niedziela 22 września 1985 r.) zaczął się bardzo wcześnie ze względu na konieczność uzyskania powrotnych połączeń komunikacyjnych. Po śniadaniu o godz. 6.30 rajd ruszył w ostatnią trasę, prowadzącą początkowo ze Schroniska „Pasterka” długą drogą leśną, a potem szlakiem Skalnych Grzybów do Batorowa. Ta ostatnia część trasy, jakkolwiek dość długa, wobec zmieniającego się jej charakteru i niezwykłości form skalnych, nie okazała się zbyt trudna. Ostatni jej etap, z Batorowa do Szczytnej, trzeba było przejść szosą (ok. 4 km), co o tyle nie było przykre, że ruch na szosie był minimalny.

W godzinach południowych, w restauracji „Szczytnianka” w Szczytnej, uczestnicy rajdu byli na wspólnym obiedzie, po którym wicedziekan Okręgowej Rady Adwokackiej w Kielcach adw. Eugeniusz Sacharz, dziękując organizatorom za urządzenie rajdu, zaprosił wszystkich jego uczestników na rajd w Góry Świętokrzyskie w roku 1986. Potem uczestnicy rajdu rozjechali się w swoje strony.

Wszelkie trudy i niedogodności rajdu złagodziła wspaniała pogoda utrzymująca się przez cały czas trwania rajdu, przyczyniając się w ten sposób do wytworzenia pogodnej atmosfery i dobrego humoru uczestników.

adw. dr Stanisław Janikowski

WSPOMNIENIA POŚMIERTNE

**Adwokat Aleksander Borecki
(1922—1984)**

W dniu 6 marca 1984 r. w Państwowym Szpitalu Klinicznym w Bytomiu zmarł zasłużony działacz katowickiego samorządu adwokackiego Aleksander Borecki.

Adwokat Aleksander Borecki urodził się w dniu 9 kwietnia 1922 r. w Bystrej pow. bielskiego, w rodzinie inteligenckiej. Do szkoły powszechnej, gimnazjum i liceum uczęszczał w Krakowie, gdzie 13 maja 1939 r. uzyskał świadectwo dojrzałości